

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Barbara Skoczowska

w sprawie **P. B.**

skazanego z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 6 grudnia 2021 r.

wniosku obrońcy skazanego

o wznowienie postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt V K 103/13,

postanowił:

- 1. oddalić wniosek;**
- 2. stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu;**
- 3. obciążyć skazanego P.B. kosztami postępowania o wznowienie postępowania, w tym jego wydatkami w kwocie 20,00 (dwadzieścia) złotych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – po rozpoznaniu apelacji obrońcy – utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt V K (...), którym to

wyrokiem P. B. uznany został za winnego tego, że „w dniu 23 lipca 2013 r. w R., przemocą polegającą na popychaniu, przyciskaniu i przytrzymywaniu za ręce doprowadził małoletnią S. W. ur. [...] 1998 r. do obcowania płciowego i powstania u pokrzywdzonej obrażeń ciała w postaci otarcia nabłonka pochwy o wymiarach 2x3 cm i świeżej defloracji błony dziewiczej, co spowodowało naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia pokrzywdzonej na okres poniżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia m.in. w okresie od 24.07.2007 r. do 25.09.2007 r., od 28.09.2007 r. do 25.02.2009 r. i od 27.10.2012 r. do 20.12.2012 r. kary łącznej 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 marca 2007 r., sygn. akt II K (...), obejmującym m.in. skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 21 kwietnia 2004 r., sygn. akt II K (...), za umyślne przestępstwo podobne z art. 190 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, a następnie od odbycia w okresie od 26.11.2009 r. do 22.06.2011 r., od 1.09.2011 r. do 27.10.2012 r., od 4.04.2012 r. do 30.04.2012 r. i od 13.10.2012 r. do 27.10.2012 r. kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt III K (...), zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. z dnia 30 maja 2011 r., sygn. akt V K (...), obejmującej m.in. skazanie za przestępstwo podobne przeciwko życiu i zdrowiu z art. 191 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. na karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności”, tj. popełnienia zbrodni z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k. i za to skazany na karę 7 lat pozbawienia wolności.

W dniu 25 października 2021 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania w przedmiotowej sprawie. Autor wniosku nie wskazał jego podstawy prawnej. Jak wynika z pisemnych motywów wniosku, zadaniem obrońcy, po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie ujawniły się nowe fakty i dowody, które w jego ocenie sprowadzają się do wadliwości wydanych w toku postępowania wyroków opartych na błędnej ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań M. W., H. C., P. S., opinii z zakresu badań genetycznych oraz zeznań pokrzywdzonej S. W., z naruszeniem takich przepisów jak art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 433 § 1

k.p.k. Nadto, zdaniem skarżącego o błędności skazania P. B. świadczy złożenie przez S. W. fałszywych zeznań, co potwierdzone zostało przez jej matkę M. W. w trakcie wizyty tej ostatniej u skazanego w zakładzie karnym oraz fakt złożenia w tym przedmiocie zawiadomienia o popełnieniu przez pokrzywdzoną przestępstwa z art. 233 § 1 k.k..

Wreszcie autor wniosku sformułował również tezę o niewłaściwej kwalifikacji prawnej przypisanego skazanemu czynu obejmującej przestępstwo z art. 157 § 2 k.k., a więc ścigane z oskarżenia prywatnego, w sytuacji, gdy jego zdaniem konieczne było w tym wypadku wydanie przez prokuratora decyzji o objęciu przez niego tego czynu ściganiem z urzędu na podstawie art. 60 § 1 k.p.k.

W konkluzji obrońca wniósł o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt V K (...).

W pisemnym stanowisku prokurator Prokuratury Krajowej wniosła o oddalenie wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek złożony w tej sprawie na uwzględnienie nie zasługuje.

Należy w całej rozciągłości podzielić argumentację zawartą w pisemnym stanowisku prokurator Prokuratury Krajowej, że wniosek obrońcy skazanego P. B. nie wskazuje w rzeczywistości na żadną z podstaw wznowieniowych ustawowo określonych w art. 540 k.p.k., art. 540 a k.p.k. i art. 540b k.p.k.

Ponieważ pismo zawierające powyższe stanowisko zostało doręczone skazanemu i jego obrońcy za zbędne uznać należy powielanie jego motywacji, która jest jasna i przekonująca.

Jedynie gwoźli przypomnienia zwrócić należy uwagę skarżącemu, że postępowanie o wznowienie postępowania nie ma charakteru kontroli instancyjnej zapadłych w sprawie prawomocnych orzeczeń, a tym samym nie może zmierzać do

ponownej oceny dowodów już przeprowadzonych (zob. postanowienia Sadu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2018 r., III KO 53/16; z dnia 19 lutego 2020 r., V KO 78/19; z dnia 1 lipca 2020 r., IV KO 122/19; z dnia V KZ 46/21). Nie polega ono także na weryfikacji procedowania sądów w kontekście ewentualnego naruszenia przepisów procedury karnej. Jego celem jest wyłącznie sprawdzenie, czy w sprawie ujawniły się nowe fakty lub dowody, taka natomiast sytuacja w tym wypadku nie ma miejsca.

Jedyną „nową” okolicznością podniesioną przez obrońcę jest fakt spotkania matki pokrzywdzonej z P. B. w toku widzenia (zresztą nieudokumentowanego) w zakładzie karnym, i złożenie wówczas przeprosin „za to co zostało powiedziane podczas składania zeznań przez pokrzywdzoną, a nadto, że pokrzywdzona przyznała się do tego, że czyn nie został popełniony, że nie doszło do zgwałcenia”. Rzecz w tym – na co trafie zwróciła uwagę prokurator – że tożsame zeznania M. W. złożyła już w toku postępowania przez Sądem pierwszej instancji, a depozycje matki pokrzywdzonej o tej treści były przedmiotem oceny tak sądu *meriti*, jak i Sądu odwoławczego w związku ze sformułowanym w oparciu o tę okoliczność przez obrońcę ówczesnego oskarżonego zarzutem apelacyjnym. To, że oba Sądy zeznaniom wyżej wymienionej w tym zakresie, tożsamym z obecnym oświadczeniem, wiary nie dały nie mieści się w podstawie wznowieniowej określonej jako *propter nova*.

Nie może umknąć uwadze, że argumentacja zawarta we wniosku obrońcy stanowi *de facto* powielanie informacji z pisma osobiście sporządzonego przez P.B., bez dokonania konfrontacji zawartych tam treści z prawnymi wymogami stawianymi wnioskowi o wznowienie, a przewidzianymi w rozdziale 56 Kodeksu postępowania karnego, do czego adwokat – jako podmiot profesjonalny – jest zobligowany, skoro ustawodawca w przepisie art. 545 § 2 k.p.k. przewidział przymus adwokacko - radcowski.

O tym, że tak (profesjonalnie) w tej sprawie nie postąpiono przekonują nie tylko wskazane wyżej okoliczności, lecz również sama redakcja „wniosku”, na dodatek bez wskazania podstawy prawnej oraz rodzaju orzeczenia następczego

jakie miałyby zapaść po postulowanym wznowieniu postępowania, a także inne powoływane za skazanym okoliczności.

I tak, wskazując na fakt składania fałszywych zeznań przez pokrzywdzoną S.W., co ma wynikać ze złożonego rzekomo zawiadomienia do organów ścigania, a więc powołując się na podstawę wznowieniową *propter falsa*, autor wniosku powielając pogląd swojego mocodawcy całkowicie pominął, że przecież czyn, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3 – 11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. (art. 541 § 1 k.p.k.). W takim wypadku wniosek o wznowienie postępowania powinien wskazywać wyrok skazujący lub orzeczenie zapadłe w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego (art. 541 § 2 k.p.k.), czego wnioskodawca nie uczynił, co zresztą jest oczywiste, skoro dopiero złożono zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Podobnie ocenić należy również i tę, także powtórzoną za skazanym okoliczność, jaką miałyby być pominięcie przez Sądy przy konstruowaniu podstawy prawnej wyroku faktu, że czyn z art. 157 § 2 k.k., jest przestępstwem ściganym z oskarżenia prywatnego. Zadaniem skazanego, co powielił jego obrońca, brak w toku postępowania oświadczenia prokuratora opartego o przepis art. 60 § 1 k.p.k. uniemożliwiało przypisanie tego czynu, co jak należy domniemywać, gdyż autor wniosku wprost tego nie wyraził, skutkowało wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

Rzecz w tym, że jest to pogląd z gruntu błędny. Złożenie przez prokuratora oświadczenia o jakim mowa w art. 60 § 1 k.p.k. uaktualnia się w sytuacji, gdy w toku postępowania okaże się, że dotychczas zarzucany czyn ścigany z oskarżenia publicznego, z uwagi na ujawnione w toku procesu okoliczności, stanowić może przestępstwo prywatnoskargowe. Niewątpliwie w takiej sytuacji, brak reakcji w toku rozprawy prokuratora i niezłożenie oświadczenia o objęciu ściganiem – z uwagi na interes społeczny – tego rodzaju czynu uniemożliwia skazanie za przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego i uwzględnienie tego przestępstwa w kwalifikacji prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2020 r., V KK 13/20).

Inaczej wszelako wygląda sytuacja, gdy czyn ścigany z oskarżenia prywatnego został objęty treścią zarzutu sformułowanego przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia i określoną w tym dokumencie procesowym kwalifikacją prawną. Jak trafnie podniesiono bowiem w orzecznictwie „w sytuacji, gdy czyn przypisany skazanemu naruszał kilka przepisów ustawy, w tym również taki, który dotyczył przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego, prokurator przez fakt wniesienia do sądu aktu oskarżenia, wyraził nie tylko swoją wolę realizacji uprawnienia wynikającego z art. 60 § 1 k.p.k., ale także dokonał wszczęcia postępowania w trybie powołanego przepisu. Fakt powołania przez oskarżyciela publicznego w kwalifikacji prawnej czynu ściganego z oskarżenia prywatnego jest równoznaczne ze ściganiem przez niego czynu w całej jego postaci, a więc i w zakresie prywatnoscargowym. Jakkolwiek właściwe byłoby, aby prokurator taką decyzję poprzedził wydaniem stosownego postanowienia, nie jest to warunek konieczny” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV KK 251/07).

Reasumując, żadna z omówionych wyżej, a wskazanych we wniosku okoliczności, nie tylko nie uzasadnia wznowienia postępowania w niniejszej sprawie, lecz nawet, z uwagi na powołane wyżej zaszłości, wręcz lokuje ten – wyłącznie formalnie sporządzony przez obrońcę, a *de facto* będący odzwierciedleniem stanowiska samego skazanego – wniosek na granicy dopuszczalności.

Uwzględniając powyższe orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego – art. 639 k.p.k. – kosztami postępowania o wznowienie postępowania.